

Juan Luis Mira
www.juanluismira.com

**B
R
Z
U
C
H**

Tłumaczenie i adaptacja
na podstawie tekstu *Barriga* Juana Luisa Miry:

Ilona Narębska

ilonarebska@gmail.com

www.teatrhiszpanski.blogspot.com

Tłumaczka dedykuje ten przekład ***Eli i Anetce i ich brzuchom***

Propozycja sceniczna skierowana do dzieci powyżej 2 lat

*"Na początku byliśmy wyspami
Teraz jesteśmy potrzebującymi się archipelagami"*
Mario Benedetti

PRZESTRZEŃ SCENICZNA:

Łono aktorki

Jej brzuch

Aktorka jest w ciąży

Powinna być naprawdę

Wiem że wiele wymagam

Bynajmniej nie chodzi o to żeby zaszła w ciążę na potrzeby przedstawienia

Chodzi o to żeby już była w ciąży

Bo są kobiety w ciąży które przy tym są aktorkami

Na uciążliwym bezrobociu

To ci dopiero

Przynajmniej w piątym miesiącu

Żeby było już coś widać

Żeby było widać pępek

To najmagiczniejszy z teatrów jaki można sobie wyobrazić

I potrafi to wyrazić
Jak ten kto w czepku urodzony
niesie szczęście i sny
tuż pod bijącym sercem

WIDZOWIE:

Dwadzieścioro trzydzieścioro maluchów
Nie dużo więcej
Siedzących na podłodze
Wokół magii
Dorośli opiekunowie wychowawcy nieobecni
Bądź obecni bardzo dyskretnie

W ROLI GŁÓWNEJ WYSTĘPUJE

Aktorka
Jej brzuch jej ręce jej oczy z cyrku wędrownego
Jej najlepszy uśmiech komika

DŹWIĘK

Morze gitara pianino fale i słoń
Na przykład Rod Stewart Mendelsson Yan Tiersenn

PRZESTRZEŃ OŚWIETLONA

Brzuch

Delikatnie oświetlony

Można na nim wyświetlić delfiny

Fale chmury ptaki a nawet lodowisko i ślizgającą się po nim kroplę deszczu

Czemu nie

Reszta nie jest ciszą

Ani ciemnością

To twarze bez makijażu loki wyspy

Świeże i nieprzewidywalne spojrzenie

Pierwszego dnia w teatrze

AKTORKA uśmiecha się

Jest bosa

Psozna

Jak ktoś kto zabiera się do niemożliwego pokazu magii

Jak ktoś kto chce podzielić się najpiękniejszą z historii

Ma na sobie kolorową bluzę

Wyjątkową

Luźne szerokie spodnie z wielkimi kieszeniami

W żadnej chwili nie podnosi głosu

Jeden

Taraaaaaaaaaaan!

(Zagranie na bębenkach)

Przedstawiam Wam...

(Muzyka jak z ulicznego teatru)

Rozpina bluzę pośrodku

poniżej brzucha

Jakby odsłaniała minikurtynę

Spodnie ma zapięte tuż nad wzgórkiem łonowym

Mój brzuszek!

Lubię tak na niego mówić

Oj ale rośnie

Niektórzy wolą słowo łono

Brzmi poważniej

Ale ja wolę: brzuszek

Powiedzcie: brzuszek

Cichutko

Brzu-szek

No powtórzcie

Powolutku

O tak

Brzrzrzuszszysek

Brzmi jak brzdąc i maluszek

Który zaraz coś spsoci

Brzmi jak paluszek

Jak tam maluszku?

Brzuszek

Brzmi jak żuczek
Mały robaczek który ziewa i wyciąga rączki aaa
Brzmi przyjemnie
Brzmi zabawnie
Powiedzcie: brzuszek
Cichutko
O tak
Brzuuuuuszeeeeek
Kiedy dotykam pępka
o tak
*(Dotyka palcem wskazującym pępka
Słysząc dzwonek)*
Słyszycie
W środku słysząc dryń dryń
O
*(Znowu naciska
Słysząc dzwonek do drzwi)*
... Ding dong
Bardziej nowocześnie
Ja wolę dryń dryń
Tak jak stare telefony
Ale nie chcę więcej dzwonić
Nie chcę nikogo obudzić
Jeszcze nie teraz
A potem zobaczmy

Dwa

Wy też macie brzuszek
Choć nie taki duży jak mój
Nie macie takiej kreski po środku jak ja
Widzicie ją?

Nazywa linia biała
Albo linea alba po łacinie
Alba to hiszpańskie imię dla dziewczynki
I oznacza poranek
Wtedy kiedy wstaje słońce
I robi się jasno
Moje słońce wschodziło powolutku
Wcześniej jej nie miałam
Podoba mi się jest ładna
Przypomina malutkie mrówki w kolejce
Idące dróżką
Całą rodziną
W niedzielny poranek

Kiedy byłam taka mała jak wy
Też miałam mały brzusek
Jak twój
Albo jak twój
Albo jeszcze mniejszy
Jakbym go w ogóle nie miała
Bo byłam bardzo chuda
Nie lubiłam szpinaku
Bleee obrzydliwe
Ani ryb
Bleee
Teraz jestem dorosła
I lubię i szpinak i ryby
Mmm ale dobre
Ale wątróbki nadal nie lubię
Co to to nie

Od kilku lat chciałam mieć wielki brzuch

Jak ten
Bo chciałam mieć dziecko
I teraz jest już cały okrągły
I jestem zadowolona i chcę żebyście o tym wiedzieli
I jest ktoś
Kogo tu teraz nie ma
Kto mi towarzyszy i obsypuje mnie pocałunkami
I śpi i śni i myśli ze mną
Głaszcze mój brzusek o tak
Delikatnie
I jest tak szczęśliwy jak ja

trzy

Mój wielgachny brzuch
A będzie jeszcze większy
Powiedziała mi to przyjaciółka która się o niego troszczy
Nazywa się pani ginekolog
Ja mówię na nią Ela
Zawsze nosi na szyi dwa kabelki
Które na końcu mają słuchawkę
Co wygląda jak muszelka który się przykleja do skóry
Jak przyłożycie muszelkę do ucha to usłyszycie jak szumi morze

(Wyjmuje muszelkę

Przysłuchuje się jej

Słysząc morze)

Ona

Ela

Nie słyszy morza

Słyszy inne rzeczy

I przykłada muszelkę tutaj

I robi delikatnie puk-puk

Można?

I słucha

Co słyszeć u mnie w brzuszku

(Słyszeć uderzenia serca z bardzo daleka)

Mówi że z dzieckiem wszystko dobrze

Rusza się

A ja uśmiecham się

Jak teraz

Czuję łaskotki od środka

Maleństwo też się śmieje

Rusza się

I mówi dobrze mi tu w środku

I nie wiem co się dzieje że brzuszki każdego dnia ma większy apetyt

No dobrze wiem

Ale Ela powiedziała że nie mogę za bardzo przytyć

Trochę tak

Ale nie za dużo

Cztery

Ja też byłam kiedyś w takim brzuszku

Pewnie że nie pamiętam

Wy też byliście w brzuszku

Może ktoś z Was pamięta

Bo to było całkiem niedawno

Ktoś sobie przypomina?

Niech podniesie rękę

Było ciepłutko prawda?

I niektóre z Was będą mieli kiedyś taki brzuch jak mój

Mówię niektóre bo chłopcy nie będą mieć

Tylko dziewczynki

Choć wszyscy
I chłopcy i dziewczynki
Przed urodzeniem byliśmy w brzuskach
Niektóre zwierzęta też podróżują w brzuskach zanim przyjdą na świat
Psy na przykład
Ja mam goldena
To bardzo kochana suczka

Nazywa się Pieguska
(Może pokazać zdjęcie Pieguski)
Lubi obserwować fale morskie
W oddali
*(Słyszczyć szum fale
Może być je widać
Zagłuszają wszystko)*
I tak siada
Z uszami do góry
Jakby ich nasłuchiwała
I tak robi nosem bo wącha sól
Kręci ogonem
Który wygląda jak szczotka
Co zamiata piasek
Szu szu
I patrzy na morze całymi minutami
Całymi godzinami
Jak zaklęta
Wtedy czas zatrzymuje się w jej oczach
Aż w końcu
Jej oczy
Które są jasnobrązowe
Stają się niebieskie

Pieguska też przyszła na świat w brzuszku
Nazwaliśmy ją tak bo miała cały nos w piegach
Widzicie?
Jak ty
Kiedy wyszła z brzucha swojej mamy i się urodziła była ciemna
Miała smutne spojrzenie
I mieściła się w mojej dłoni
Pamiętam jakby to było wczoraj
A teraz jest taka duża
I jest jasobrazowa
I jest zawsze wesoła
Chyba że wyjeżdżam w podróż
To bardzo mądra suczka
I kochana
(Chowa zdjęcie)
Bo okazuje się że ona Pieguska
Zawsze chce robić to samo co ja
Więc teraz jest szczenna
Tak mówimy kiedy suczka
będzie miała szczeniaki
Szczenna
Cięża
Te słowa mają na końcu a
(Kreśli a na brzuchu
Ściera ją ręką)
Jakby niosły ze sobą brzuszek
Cią-ża szczen-na
Literka a jest jak mały brzuszek
Mój brzuch to jedna wielka litera a
(Staje bokiem)
Prawda?
(Znowu rysuje a

jakby to był naprawdę

brzuch z pępkim)

Literka w ciąży

Brzuch mamy

Słowo mama ma tylko a

Ma ma

(Ściera a)

No właśnie

Pieguska kładzie się obok mnie

I głaszczesz się o tak

(Głaszczesz się po brzuchu

delikatnie

od góry do dołu)

Jak ja

Bardzo delikatnie

Podczas gdy czeka

Czeka aż jej brzuch zmaleje

jak balon z którego uchodzi powietrze

I wyjdzie pięcioro sześcioro szczeniąt

No proszę

Ja mam tylko jednego bobaska w brzuszku

Ela mi tak powiedziała

Nie wiem czy to dziewczynka czy chłopiec

Nie chcę wiedzieć

Chcę żeby to była niespodzianka

Jakie to ma znaczenie

Chłopiec czy dziewczynka będę kochać tak samo

Kiedy wyjdzie i powie już tu jestem

Chociaż skoro nie będzie umiało mówić tak nie powie

Powie tylko uaaaaaaaaa

A to taki sposób żeby powiedzieć Kocham cię mamusiu

Jestem głodny albo głodna

A ja dam jej albo jemu cyca
Który jest jak butla co mamy mają zawsze przy sobie
Tu i tu
I mleko jest dużo smaczniejsze
Niż to co sprzedają w aptekach

Teraz na przykład
Ma czkawkę
Właśnie ją złapała
(Czka)
Czuję to
I za każdym razem jak czka
Mój brzuch delikatnie podskakuje
(Czka)
(...)
Już przeszło

Psy koty i słonie zanim staną się maluchami
Też siedzą w brzuchu
Zanim zaczną szczekać
(Słysać szczekanie)
Miauczeć
(Słysać miauczenie)
Robić uuuuuuuuuuuuuuu trąbą
*(Ryczenie słonia
albo solówka na trąbce)*
Kury nie
Sałata też nie
Ani kwiaty

Pięć

Mówi się mówić do kogoś to mówić jak do ściany
To znaczy że ten ktoś nie słucha
To właśnie znaczy mówić jak do ściany
A ja lubię mówić do brzucha
Rozmawiać z brzuchem
Gadać z brzuchem
Do tego co tam się w środku rusza
Co za parę lat będzie na mnie tak patrzeć
Ja wy
Jak będę mu opowiadać że mieszkało tu dziewięć miesięcy
Skulone
W ciepłku
Jak ty jak ja
I miało kolegów jak wy
Co na nie czekali za drzwiami
Siedząc na podłodze
Jak wy
Podczas gdy ja im gadałam jak najęta
To inne powiedzenie
Gada jak najęty
Tak mówimy o kimś kto bez przerwy mówi
I opowiadałam im historie rzeczy słowa
takie jak te

Sześć

Taraaaaaaaaaan
(Zagranie na bębenkach)
Przestawiam wam moją prawą rękę

(Pokazuje dłoń

Nie otwiera wszystkich palców)

Nazywa się Pepa

Ja ją tak nazwałam

I wszędzie chodzi ze swoimi

(Prostuje palce)

pięcioma maluchami paluchami

Małek Wskazek Środek Serdek y Ciuk

Ciuk to ten najgrubszy

Niektórzy mówią na niego kciuk

Ale ja wolę Ciuk

Każdy palec na dwie strony

I umieją patrzeć głaskać dotykać

Z jednej i z drugiej strony

Tak i tak

I grać na gitarze

(Wygrywa melodię na brzuchu

Słychać gitarę)

albo na pianinie

(Przemierza wyobrażone klawisze na swoim brzuchu

Słuchać panino.)

Albo tańczy flamenco

(Rytmicznie uderza nogami o podłogę

Słychać stukanie obcasów)

Albo jeździ na łyżwach

(Robi to

Słychać odgłos łyżew sunących po lodzie)

I trzy albo cztery tysiące innych rzeczy

Ta strona nazywa się opuszek

Jak puszek kłębuszek okruszek

Jest mięciutka i jak się ukłujesz szpilką

To zobaczysz gwiazdy
To znaczy nie zobaczysz gwiazd
Czasem mówimy rzeczy które znaczą coś innego
Jak mówić jak najęty
Na przykład
Tak jak ja teraz
Albo na przykład
Ja mówię twój tata twoja babcia pani w szkole mówi
Zaraz mnie coś trafi
Ale nic mnie ani ich nie trafia
Mówimy w ten sposób
Że jestem jesteśmy zdenerwowani
I mówię że jak się ukłuję to pokazują mi się gwiazdy w oczach
Chociaż wcale się nie pokazują gwiazdy
W najgorszym razie pojawi się kropelka krwi
Bardzo malutka
A to paluszek trochę płacze
Płacze czerwoną łezką
Ale zaraz mu przechodzi
Wy mówicie
Zaraz umrę z głodu
Ale nie umieracie
Skomplikowane te wszystkie słowa co coś znaczą i nie znaczą zarazem
Jeszcze się przyzwyczaiacie

Mama mówi że urodzę
To znaczy że będę miała dziecko
I za każdym razem jak mi to mówi
Patrzę na mój brzuch
I myślę o urodzinach
Bo urodziny mamy tego samego dnia
Co się urodziłyśmy

Dobrze

O czym to mówiłam

A dwie strony paluszków

tę stronę już poznaliście

nazywa się opuszek

Została druga

Ta

Nazywa się paznokieć

Jeśli się dobrze przyjrzyjecie to wygląda jak różowe lusterko

Takie lusterko co trzeba obciąć

U góry

Od czasu do czasu

Bo szybko rośnie

I możesz się podrapać

Niektórzy je sobie malują na czerwono albo na fioletowo

Paluszki też mają brzuszek

Choć niektórzy mówią na to

Kostki

Jak zginacie paluszek to widać

Jak wypina brzuszek po stronie paznokcia

I go pokazuje

A każdy palec u ręki ma trzy części

Górną

Środkową

I dolną

Widzicie?

Też mają dziwne nazwy

Których ja nie znam

Kto chce może się ich nauczyć jak będzie starszy

I Pepa i jej pięcioro dzieci lubią marzyć

Mieć przyjaciół
I spać przytuleni do mojego brzuszka
Jakby się opalali na słońcu
O tak
Czasem nawet chrapią
(Słysząc pochrapywanie)
O tak
A jak chrapią wszystkie na raz
To dopiero jest koncert

I...
Taraaan
(Zagranie na bębenkach)
Pozdrawia Was moja lewa ręka
Nazywa się Pape
I jej pięć maluszków paluszków
Takie jak te u Pepy
Ale na odwrót
I nazywają się też Małek Wskazek Środek Serdek y Ciuk

Dwie ręce Pape i Pepa
Są podobne ale nie identyczne
Są jak odbicie w lustrze
Patrzą na siebie
O tak
Zbliżają się
Wyglądają na identyczne
Ale nie są
Wszyscy wszyscy wszyscy
Jesteśmy trochę tacy sami i trochę inni
Ty i ty i ty i ty i ja i wszystkie dzieci na świecie co teraz się rodzą

Wszyscy jesteśmy trochę podobni
I trochę inni
Nawet ręce są takie same i różne zarazem
I to jest najpiękniejsze
Gdybyśmy byli zupełnie tacy sami
To życie byłoby nudne
Wszyscu lubilibyśmy to samo jedzenie
Te same piosenki
Te same filmy
i o czym byśmy wtedy rozmawiali
Z kim byśmy się bawili
Sami ze sobą?
To by dopiero było

Pepa i Pepe patrzą na siebie w lusterku o tak
Twarzą w twarz
Ręką w rękę
I co widzą
Dużą literkę na swoim brzuchu
Ręce też mają brzuch z literką
Widzicie?

(Rysuje M

pisze po śladzie linii na dłoni)

To są linie papilarne
Nie słyszeliście tego słowa prawda?
Linie papilarne
Powiedzcie pa-pi-lar-ne
Bardzo dobrze
Moja babcia patrzy mi na rękę czyta z niej i mówi
Bedziesz szczęśliwa
Będziesz podróżować po całym świecie
A jak będziesz staruszką taką jak ja

Mówi mi babcia
Będziesz miała dwóch wnuków i dwie wnuczki i huśtawkę w ogrodzie
A moja mama mówi
Że babcia zawsze ma rację
Na przykład widzi brzuch taki jak mój
I mówi dziewczynka
Albo chłopiec
I zawsze ma rację
Nie wiem jak to robi
Ale tym razem jej powiedziałam
Babciu nie mów mi dziewczynka albo chłopiec
Nie chcę wiedzieć
A ona popatrzyła na moją rękę
Pomyślała przez chwilę
I nic nie powiedziała
Chociaż ja wiem że ona wie

Wielkie em

(Patrzy na narysowane M)

Wielkie em tak się mówi

Albo duże em

Jak wierzchołki gór co dają sobie buzi

Widzicie?

Ciekawe

Em mojej prawej ręki

I a z mojego brzucha

(Przykłada dłoń do brzucha)

Robią m-a

I em z mojej lewej ręki

I a z mojego brzucha

Znowu robią m-a

Ma ma

Mamy literki słowa mama napisane na skórze
Jak na tablicy w szkole

Ale popatrzcie

Góry Pepy nie są takie same jak Papy

(Pokazuje każdą z dłoni

Porównuje je)

Są podobne owszem

Ale nie są identyczne

Bo jesteśmy do siebie podobni owszem

Wiem że już to mówiłam ale lubię to powtarzać

Trochę jesteśmy do siebie podobni

Ale też jesteśmy trochę różni

Rodzina Pape rozrabia

Widzicie?

Nie może usiedzieć na miejscu

Mogłaby cały dzień się bawić

I skakać

O tak

I budzi Pepę

I brzuch który śpi

Pepa jest zawsze spokojna

Pape chce się bawić w cokolwiek

W berka

W chowanego

(Chowa lewą rękę)

- Gdzie jestem?

- Za brzuchem?

- A teraz?

- Za głową?

- Cicho

Bądź teraz cichutko

I chodź tutaj

Do mnie

(Obie ręce

Otwarte

Jedna obok drugiej

Na brzuchu)

Nie słyszysz?

- Co?

- Ciiii brzuskowi coś się śni

- Śni?

- Brzuchy też mają sny

- Wiem wiem

Ja też śnię

Więc dlaczego brzusek ma nie śnić

- Wiem że śniesz

Ale najważniejsze jest to że jak przyłożysz dłoń

Usłyszysz sny

To tak jakby ktoś śnił za ścianą

I chciał ci to opowiedzieć

- Rzeczywiście!

Ale śni z otwartymi oczami?

- Nie Pape

mówi Pepa

- Jak bardzo o czymś śniesz to tylko z otwartymi oczami

I dwie dłonie słuchają snu który śni brzuch

A taki to jest sen

Sześć

*(Dłonie cały czas obejmują brzuch
Aktorka otwiera oczy
patrząc na sen)*

Jest ocean

(Słyszczyć morze

Szum fal zagłusza wszystko)

czyli wielkie morze

wewnątrz mojego brzucha

Ocean pełen gwiazd i chmur

I kolorowych rybek

I wielkich drzew które rosną w dół

I deszczu który nie przestaje padać

I robaczków które potrafią nurkować

(Słyszczyć też bąbelki)

Pływać

Ocean szczęśliwy bo jest jednocześnie taki wielki i taki mały

Największy i najmniejszy ze wszystkich oceanów

Ten ocean ma nazwę

Nazywa się A

Tak jak literka A

Nazywa się tak bo jest początkiem wszystkiego

Początkiem abecadła

To znaczy liter

Które tworzą słowa i myśli

Początek życia

To też początek powietrza i lasów

A

Mój przyjaciel ocean

A

Patrzy przez dwa okna

Oczy

Moje oczy

A

Tak jak my

Śpi z zamkniętymi oczami

(Zamyka oczy

Szum fal i bąbelków cichnie)

A kiedy się budzi

Otwiera je

(Otwiera oczy

Szum morza powraca)

Podnosi żaluzje swoje rzęsy

I śni

I nie ma dość wyglądania

Przez swoje dwa otwarte okna

Ale od kilku dni

Widzi tylko wyspy

(Podchodzi bliżej

Patrzy na dzieci

Rozdziela je

Aż tworzy się przejście między nimi)

Widzi tylko wyspy!

Choćby nie wiem jak chciało zobaczyć mewy i myszy

Widzi tylko wyspy

Choćby nie wiem jak chciało widzieć dzieci mamy i zjeżdżalnie

I prezenterów w telewizji i bajki i pociągi
Widzi tylko wyspy
Choćby nie wiem jak chciało zobaczyć żyrafy myszy i księżyc
Nie
Widzi tylko wyspy i to smutne wyspy
Smutne wyspy smutne
Wyspa to coś bardzo samotnego bo jest otoczone morzem ze wszystkich stron
Otacza ją morze
A za morzem są inne wyspy
Które zewsząd otacza morze
I ciągle są za daleko jedna od drugiej
Dlatego wyspy są zawsze same
I wyglądają na smutne a może są smutne kto wie

Choćby nie wiem jak chciało zobaczyć konie na łące
Statki śpiące na piasku
Latające żółwie
Widzi wyspy
Nic więcej tylko wyspy
Wasze główki są teraz jak małe wysepki
Wiecie o tym?
Kiedy jesteście
Tak jak teraz
Widzicie?
Rozdzieleni
Ocean
A
Jest smutny
I to jest to o czym śni mój brzuch
Aż
Nagle
(Słysząc bębenek)

Dziecko które noszę w środku
 Delikatnie się porusza
 Troszeczkę
 Z jednej strony na drugą
 Albo po prostu delikatnie wzdycha
 I wtedy wtedy wtedy
 Nie wiem jak
 Ale sprawia że wysepki wolniutko się łączą
*(Zbliża dzieci do siebie
 Tak blisko jak to możliwe)*

I wysepki które widzi mój brzuch
 zmieniają się w
 Archipelagi!
 Takie długie słowo
 Ar-chi-pe-lag
 To ci dopiero wyraz
 Archipelag
 To tak jak nauczyć się mówić
 Abrakadabra
 A to jest to co mówią magicy kiedy robią sztuczki
 Abrakadabra albo iiiiiiiiihoooooooooooooop
 I wyciągają królika z kapelusza
 To zamiast tego nauczcie się mówić
 Arrrrrrrrchipeeeeeeeelag!

To wyspy które są bardzo blisko siebie
 A między nimi jest morze
 Tak jak powietrze między waszymi główkami
 Ale morze i powietrze
 Nie dzieli wysp
 Przeciwnie

Łączy je

Sprawia że czują się blisko siebie

Żeby nie czuły się samotne i nigdy nie były smutne

Dlatego mój ocean który nazywa się

A

Jest teraz zadowolony

Bo moje dziecko codziennie sprawia że ocean w moim brzuchu

Nie widzi już smutnych wysp

I widzi mnóstwo wysp takich jak wy

Jedna obok drugiej

A wszystkie uśmiechnięte

Siedem

Teraz wiem że przyszedł czas na muzykę

Teraz kiedy mój brzuszek

powoli wybudza się ze snu

Przychodzi pora na muzykę maestro

Czas kąpieli z muzycznym mydełkiem

Idę włączam płytę i słycać to

(Słycać skrzypce

może Mendelsson)

Mój bąbel w środku lubi muzykę

Melodie

Czuję to jak tańczy tam w środku

Dlatego po przebudzeniu robię mu muzyczną kąpiel

Najpierw skrzypce taki jak te

To jest przyjemne

Muzykę też się śni

(...)

A potem włączam to

(Rozbrzmiewa znany kawałek

Swoim zachrypniętym głosem może śpiewać

Rod Stewart piosenkę What a wonderful world)

Ta piosenka zawsze wprowadza w dobry nastrój

A ja tańczę trochę z moim brzuszkiem

O tak

(...)

(Rozbrzmiewa muzyka Yana Tiersenna

jak kryształowa melodia

w muzycznym pudełku)

I wiecie co lubię robić?

(Wyjmuje mały flakonik z torebki

odkręca nakrętkę

pozwala spłynąć jednej kropelce po brzuchu

zygzakiem jak narciarz)

To kropla wody

Spójrzcie jak spływa

Druga

Widzicie?

Jakby jeździła na łyżwach

Albo zjeżdżała na zjeżdżalni

Napełniłam flakonik kropami deszczu

Stanęłam w deszczu

O tak

Aż flakonik był pełny

To są małe przezroczyste brzuszki

I ta kropla jeździ na łyżwach pełna muzyki

(Słysząc rytmy hip hopu)

A na zakończenie

Mój brzusek też lubi potaćzyć

I tak się rusza

I Pape i Pepa tak robią ręką

(Rozdziela palce

imitując DJ-a

puszczającego muzykę)

Tak jak robią teraz niektórzy muzycy

(...)

Bo lubi muzykę

Każdą muzykę

Każda muzyka kiedy rozbrzmiewa jest ładna

Niby taka sama a jednak różna

Łyczki szczęścia

Co je ożywiają od środka

W rytmie skrzypiec albo hip hopu

I czuję że mój brzuch daje się ponieść muzyce

(Słysząc różne rodzaje muzyki

Zmieniamy nastrój

Wszystkie melodie które słysząc

są przepiękne)

I Natalka albo Kuba albo Dominik albo Paweł

Chowam imię do torebki

Ta osoba mówi mi dobranoc przed pójściem spać

Razem ze mną

Wie że mój brzuch jest też trochę jej

Czuje się częścią tej muzyki

I czasem tańczy ze mną

I osiem

Myślę że gdyby wszystkie brzuchy wypełniły się muzyką

Świat byłby jak czekoladowe ciasto

(Znowu słyszeć skrzypce)

Już znacie mój brzuch
Lubi śnić z otwartymi oczami
I widzieć że każdy brzuch
To kosmos pełen gwiazd
I patrzeć na brzuchy babć
Tych które wypełniły kosmos kosmosami
Lubię brzuch mojej babci
Kiedyś był wielki i gładki
Teraz jest mały i pomarszczony
To nieważne
Uwielbiam go
Wiem że w środku był brzuch
A z tego brzucha wyszedł drugi
Ja
A z mojego też ktoś wyjdzie
Kto wie a może to będzie dziewczynka
I kto wie czy któregoś dnia
Będzie miała taki brzuch jak ten

Ale wiecie co najbardziej lubi mój brzuch?
Powiem wam na zakończenie
Mój brzuch lubi
czuć
Czuć że te wszystkie ręce
duże i małe
To chmury które go dotykają
Gołębie
Wyspy które nie chcą być dłużej wyspami
Aż wszystkie razem
Wszystkie brzuchy świata

Nauczają się

Latać

(W tle skrzypiec słysząc odgłos ptasich skrzydeł

Aktorka podchodzi do dzieci

Bierze je za rękę

Każdego po kolei

Zbliża ich malutkie rączki do swojego łona

Do swojego brzucha

Najdelikatniej jak to możliwe

Zajmują wszystkie wolne miejsca

Jakby maleńkie rączki najmniejszych widzów

Były wysepkami

Które na brzuchu

Stają się

potrzebującymi się archipelagami)

Lato 2006 (*Barriga*, wersja oryginalna)

Lato 2011 (*Brzuch*, tłumaczenie)